

Jarosław Mitek

***„Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę”.
Filmowe obrazy życia rodzinnego we
współczesnym świecie,***

**red. J. K. Wawrzynów, W. Z. Wojtyra, Wyższe Seminarium
Duchowne Franciszkanów Prowincji Świętej Jadwigi,
Wrocław 2022, ss. 186**

Dwudziestego ósmego lutego 2022 r. w ramach projektu „Wiara–Kultura–Kino” we Wrocławiu odbyła się VI Ogólnopolska Konferencja Interdyscyplinarna *„Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę”. Filmowe obrazy życia rodzinnego we współczesnym świecie*. Recenzowany tom jest zbiorową monografią zawierającą czternaście prac różnych autorów, powstałych w związku ze wspomnianą konferencją. Redaktorami monografii są Joanna Kazimiera Wawrzynów OSU oraz Wawrzyniec Zbigniew Wojtyra OFM.

Grono autorów publikacji to badacze reprezentujący różne ośrodki i dziedziny badawcze, różniący się zarówno wiekiem, jak i stopniem kariery naukowej. Różne są również perspektywy, z których spoglądają oni na wyrażone w tytule konferencji zagadnienie (*Filmowe obrazy...*). Znajdziemy tu prace o charakterze medioznawczym, filmoznawczym, filozoficznym (etycznym, aksjologicznym, ale również metafizycznym), teologicznym czy też wyrastające z praktyki i teorii pedagogicznej. Różny jest również zakres odniesienia do tematu konferencji, na który decydują się autorzy: natrafimy w omawianej monografii zarówno na szerokie panoramy, jak i studia przypadków. Zakres odniesienia do tematu konferencji będzie właśnie czynnikiem porządkującym kolejność omówienia treści zawartych w tomie artykułów.

Pierwsze dwa z omawianych artykułów zawierają refleksje, które mogą służyć za podstawę i wprowadzenie do treści później prezentowanych prac, i zapewne dlatego zostały zamieszczone na początku zbioru. Marek Lis (tytuł pracy: *Filmowe obrazy cyfrowego świata*) mówi o relacji człowieka do technologii w dziełach filmowych. Wskazuje na dwa ważne wątki obecności technologii cyfrowej w filmie: jako (1) zagrożenie lub (2) ocalenie dla człowieka. Kontakt z cyfrowym światem jest nieunikniony, a kluczem do obrony przed zagrożeniem ze strony technologii oraz do właściwego jej wykorzystania jest edukacja w dziedzinie technologii medialnych.

Natomiast Krzysztof Zanussi (*Deficyt marzeń*) opisuje kryzys marzeń we współczesnym świecie. Marzenia w ujęciu wybitnego reżysera to śmiała wizja przyszłości, na której buduje się refleksja intelektualna i konkretne plany działania. Ich brak we współczesnym świecie wiąże się być może z deficytem prawdy jako wartości niezmiennej i związanym z nim brakiem zdolności jednostek i społeczeństw do oceny, co jest dobre, a co nie.

Całościowe podejście do tytułowego zagadnienia konferencji znajdziemy również w pracy Urszuli Ostrowskiej *Wizerunek współczesnej rodziny kreowany w mediach. Aksjologiczne problemy i wyzwania*. Autorka wskazuje na szkodliwość niekiedy celowego zniekształcania przez media obrazu rodziny, którego następstwem może być m.in. wzrost swobody obyczajowej, relatywizm moralny i hedonizm, a także promowanie konsumpcjonizmu. Propagowanie tak zniekształconego obrazu świadczy także o braku poczucia odpowiedzialności za słowo czy obraz u autorów szkodliwych przekazów.

Podobnie całościowe ujęcie znajdziemy w pracy Andrzeja Foglera zatytułowanej *Ewolucja filmowych obrazów życia rodzinnego w historii kina*. Autor analizuje kilkanaście produkcji filmowych z lat 1919–2017. Wskazuje, że wnioski wynikające z tej analizy nie są być może zbyt odkrywcze, ale „istnieje potrzeba powtarzania banałów, gdyż wciąż nie docierają one do wielu ludzi”: rodzinę buduje „miłość, dobre rodzicielstwo, moralne i prawne gwarancje związku, często też prawdziwa, nieudawana wiara”. Wartość pracy Foglera nie opiera się być może na oryginalności wniosków, lecz na wykazaniu, jak w dziejach kinematografii były one formułowane przez reżyserów i scenarzystów.

Panoramiczne ujęcie ewolucji obrazu rodziny w kulturze masowej przedstawia Piotr Czystkowski (*Problem wizerunku rodziny w kulturze masowej*). Badacz wskazuje, że produkcje filmowe zajmujące się tematyką rodzinną coraz rzadziej wychowują, koncentrując się na funkcji czysto rozrywkowej. W efekcie powstają utwory prezentujące fałszywy obraz rodziny, a nawet promujące postawy społecznie szkodliwe. Autor przypomina, że w interesie zarówno jednostki, jak i zbiorowości jest ochrona i promocja tradycyjnego obrazu rodziny.

Pozostałe prace w zbiorze koncentrują się na ukazaniu określonych aspektów funkcjonowania rodziny w konkretnych dziełach filmowych:

Bogusław Paż na kanwie filmu Krzysztofa Zanussiego snuje metafizyczną refleksję nad istotą bytową rodziny (*Rodzina – substancja czy proces? Analiza problemu na przykładzie filmu Krzysztofa Zanussiego Życie rodzinne*). Główny wniosek brzmi: filmowa rodzina Braunów – jak zresztą każda rodzina – łączy w sobie elementy stałe (substancjalne) i zmienne (procesualne); nawet powrót do *status quo* (Wit podtrzymuje swoją decyzję o opuszczeniu domu rodzinnego) nie jest powrotem do warunków początkowych – w bohaterach zachodzi zmiana spowodowana tym, co wydarzyło się w międzyczasie.

Michał Legan analizuje wybrane przez siebie filmy w kluczu antropologii personalistycznej (*Rodzina jako przestrzeń pytań o człowieczeństwo w wymiarze duchowym i społecznym. Pomędzy Niemiłością A. Zwiagincewa a Życiem rodzinnym K. Zanussiego*). Odkodowując obrazy zawarte w omawianych dziełach, wskazuje, w jaki sposób reżyserzy Zwiagincew i Zanussi – poprzez ukazanie rodziny w dobie kryzysu, a może i rozpadu – zadają pytania o życie „człowieka w relacji”, szczególnie o metafizyczny wymiar tego życia.

Maciej Manikowski wiąże upadek cywilizacji z upadkiem rodziny (*Kryzys rodziny, kryzys cywilizacji. Wokół Buddenbrooków Heinricha Breloera (2008)*). Za brytyjskim historiozofem A. J. Toynbeem (zm. 1975) wskazuje, że upadek cywilizacji polega na utracie autorytetu przez elity i stopniowym odchodzeniu społeczeństw od ideałów, m.in. tych dotyczących rodziny. (W omawianym filmie Breloera symbolem upadku rodziny staje się stopniowo pustoszejący dom.) Upadek modelu rodziny to również upadek opartej na nim cywilizacji.

Praca Joanny Dobiech *Seniorzy a ich dzieci – relacje rodzinne ukazane w wybranych filmach ostatnich lat. Przestrzeń do dyskusji z młodzieżą o roli seniorów w rodzinie i społeczeństwie* ujmuje zagadnienie wskazane w tytule konferencji z punktu widzenia edukacji kulturalnej młodzieży. Autorka koncentruje się na relacji seniorzy–ich dzieci (i wnuki), analizując jej przedstawienie w wybranych dziełach filmowych. Podkreśla zarówno wagę samej relacji, jak i siłę perswazyjną filmu jako środka wychowania do starości, ale i do obcowania ze starością.

Krystyna Laszczyńska-Fankowska pochyła się nad relacją ojciec–dziecko (syn) i jej prezentacją w filmie *Pręgi* („*Wyszarpnąć z siebie tę treść – Ojciec*” – *konteksty antropologiczne filmu Magdaleny Piekorz Pręgi*). Autorka nawiązuje do myśli Karola Wojtyły. W zakończeniu podkreśla optymistyczny wydźwięk ostatnich scen filmu Piekorz, zgodny zresztą z ustaleniami klasycznej antropologii: człowiek jest wolny wobec zła – może się od niego, przynajmniej częściowo, uwolnić (jak filmowy ojciec – Andrzej) i nie musi go dziedziczyć (jak od tego dziedzictwa uwolnił się syn – Wojciech).

Prawda i rola, jaką odgrywa w wybranych dziełach filmowych, to temat rozważań Michała Stachurskiego (*Prawda jako wartość społecznotwórcza. Refleksja etyczna na kanwie filmów Czas na miłość i Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie*). Autor porusza dwa niezwykle ważne zagadnienia: (1) doniosła rola prawdy jako fundamentu jedności i rozwoju rodziny (jak w filmie *Czas na miłość*) oraz (2) jaka jest „należność” prawdy: czy trzeba ją ujawniać zawsze i bezwzględnie, czy też tylko tym, którzy mogą ją udźwignąć (*Dobrze się kłamię...*).

Teresa Grabińska koncentruje się na pozytywnym obrazie miłości małżeńskiej i rodzinnej w filmie *Pełnia życia* (*Przechodność daru miłości w filmie Pełnia życia w reż. Andy’ego Serkisa*). Dzieło Serkisa to opowieść o uzależnionym od respiratora mężczyźnie, który przez kilkadziesiąt lat mógł prowadzić w miarę aktywne życie dzięki ofiarnej miłości swojej żony, a następnie syna. Badaczka wskazuje, że dojrzała miłość może być niejako „dziedziczona”, czyli stanowić inspirację i bodziec do rozwoju podobnej miłości u dzieci.

Tomasz Ćwichuła ujmuje zagadnienie niepełnosprawności z punktu widzenia teologii z jej podstawowym twierdzeniem o równej godności wszystkich osób (*Dar obecności osób z niepełnosprawnością w rodzinie*,

Kościół i społeczeństwo – refleksja teologiczna i przykłady dzieł filmowych). Podkreśla konieczność stworzenia odpowiednich warunków obecności osób z niepełnosprawnością w rodzinie, Kościele i społeczeństwie, gdzie ich obecność stwarza wszystkim możliwość doświadczenia i rozwinięcia własnego człowieczeństwa.

Adam R. Prokop posługuje się terminem „dryft semantyczny” na określenie celowej, umotywowanej ideologicznie zmiany znaczenia wyrazów (*Dryft semantyczny pojęć dotyczących rodziny na przykładzie Smoczego Księcia*). Wskazuje na występowanie takiego dryftu w odniesieniu przede wszystkim do wyrazu „ojciec” w animowanym serialu dla młodzieży *Smoczy Książę*, gdzie zabiegi modyfikacyjne mają służyć rozmyciu tradycyjnych pojęć związanych z rodziną. Dryft semantyczny w tym przypadku wiąże się zdaniem autora z próbą objęcia zakresem znaczeniowym wyrazu „rodzina” także związków homoseksualnych.

Temat konferencji sytuuje zawartą w omawianym tomie refleksję nad rodziną w kontekście twórczości filmowej i wiedzy o tej twórczości. To połączenie jest szczególnie istotne w dzisiejszych czasach. Z jednej strony bowiem rodzina jest i zawsze była podstawowym środowiskiem rozwoju człowieka zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Z drugiej strony współczesny film posiada ogromną siłę perswazyjną i razem z internetem urasta do rangi współczesnej świeckiej ambony, zdolnej do kształtowania mentalności i zachowań ogromnych rzesz ludzkich z mocą być może (miejmy nadzieję, że jedynie pozornie) większą niż ambony kościelne. Nawiązując zatem do nazwy całego projektu badawczego, z którym mamy do czynienia (Wiera–Kultura–Kino), musimy stwierdzić, że jeżeli wiara ma cokolwiek jeszcze znaczyć we współczesnym świecie, nie może zaniedbywać kontaktów z kulturą i jej jedną z najbardziej opiniotwórczych gałęzi – kinem. Ważne jest zatem, aby kulturę i kinematografię poznawać, a w konsekwencji – zabezpieczać się przed ewentualnymi zagrożeniami oraz wykorzystywać szanse, jakie wynikają z rozwoju nowych technologii w kulturze.

Różnorodność ujęć prezentowanych w omawianej monografii niewątpliwie stanowi jej mocną stronę. Jeżeli rodzina i kino odgrywają tak istotną rolę w życiu człowieka, że należy dołożyć starań, aby je dobrze poznać, to istotne jest również, żeby to poznawanie odbywało się w możliwie najszerszym zakresie, sięgając do zasobów wiedzy filo-

zoficznej, teologicznej czy pedagogicznej, a także do praktyki wychowawczej czy duszpasterskiej. Taką możliwość stwarza nam omawiana monografia, dostarczając nam szerokiej wiedzy i kompetentnej analizy.

Omawiany tom wydany został starannie zarówno od strony językowej, jak i typograficznej. Jedyną poważniejszą usterką redakcyjną jest brak notki biograficznej Piotra Czyszkowskiego, autora tekstu o wizerunku rodziny w kulturze masowej. Być może przydałaby się errata? Wątpliwości budzi natomiast pewien aspekt polityki wydawniczej związanej z publikacją monografii. Z informacji edytorskiej (s. 4) wynika, że jedną z recenzentek tomu jest jednocześnie autorka jednego z zawartych w zbiorze tekstów. Oczywiście niekoniecznie oznacza to stronniczość recenzji. Recenzowany tom jest publikacją wartościową, więc pozytywna decyzja wydawcy dotycząca jego druku wydaje się w pełni uzasadniona (zresztą recenzje były dwie). Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że – przy najszczerzych intencjach i nieposzlakowanej opinii zarówno wydawcy, jak i recenzenta – sytuacji, gdy recenzentem, nawet wydawniczym, jest jeden z autorów, należy unikać, ponieważ zawsze rodzi to podejrzenie o konflikt interesów.

Wrocławskie konferencje realizowane w ramach projektu „Wiara–Kultura–Kino” stanowią cenną inicjatywę naukową i popularyzatorską. To samo należy powiedzieć o powstałej po ostatniej konferencji monografii. Ze względu na wagę tematu konferencji oraz wszechstronność ujęcia prezentowanych zagadnień należy omawiany tom polecić wszystkim czytelnikom zainteresowanym nie tylko szeroko pojmowaną tematyką rodziny czy mediów (oraz rodziny i mediów), ale i tym, którym na sercu leży przyszłość jednostek i społeczeństw ludzkich. Przyszłość ludzkości idzie wszak przez rodzinę.